

Sygn. akt VI ACa 364/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Kuracka

Protokolant: Aleksandra Niewiadomska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K. i D. K.

przeciwko J. K. (O.), (...) sp. z o.o. w K. i (...) w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powodów i pozwanych J. K. (O.) i (...) sp. z o.o. w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt XXV C 980/11

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

a. w punkcie 3 kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) obniża do kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) i oddala powództwo o zapłatę 50.000 zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku;

b. w punkcie 4 kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) obniża do kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) i oddala powództwo o zapłatę 50.000 zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku;

c. w punkcie 15 po słowach: „o zadośćuczynienie” wpisuje słowa: „a w pozostałej części niewiszczone opłaty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa”;

II. apelacje pozwanych J. K. (O.) oraz (...) sp. z o.o. w K. w pozostałych częściach oddala;

III. apelację powodów E. K. i D. K. oddala w całości;

IV. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym pomiędzy powodami: E. K. i D. K. a pozwanymi J. K. (O.) i (...) sp. z o.o. w K. wzajemnie znosi;

V. zasądza od każdego z powodów: E. K. i D. K. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w K. kwoty po 2.480 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części opłaty sądowej od apelacji;

VI. zasądza od powodów E. K. i D. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

VII. nieuiszczoną część opłaty sądowej od apelacji pozwanej J. K. (O.) przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI ACa 364/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa E. K. i D. K. przeciwko J. K.(O.) i (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz (...) S.A. w W. o ochronę dóbr osobistych, Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał pozwaną J. K. (O.) do złożenia oświadczenia o treści: „Przepraszam Panią E. K. i Pana D. K. za to, że w związku z publikacją książki mojego autorstwa pt. (...), w której pod pozorem „fikcyjności” bohaterów naruszyłam ich dobra osobiste poprzez rozpowszechnianie fałszywych informacji o ich wyprawie, kwalifikacjach moralnych i zawodowych” J. K. (O.), w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku w magazynach: (...), na stronie 4 lub 5 lub 6 i (...), na stronie 7 lub 8 lub 9, pogrubioną czcionką Arial 12 koloru czarnego na białym tle, z odstępami 1,5 wiersza między wierszami, bez podziału na kolumny, w ramce koloru czarnego o szerokości 3 punktów typograficznych oraz w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, na okres 30 dni, na stronach internetowych (...) i (...) pogrubioną czcionką Arial 11 koloru czarnego na białym tle, z odstępami 1,5 wiersza między wierszami na stronie głównej, w ramce koloru czarnego o szerokości 3 punktów typograficznych (pkt 1). Sąd zobowiązał także pozwaną (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. do złożenia oświadczenia o treści: (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. przeprasza Panią E. K. i Pana D. K. za wydanie „promowanie i wprowadzenie do obrotu książki J. O. pt. (...), która pod pozorem „fikcyjności” bohaterów narusza ich dobra osobiste poprzez rozpowszechnianie fałszywych informacji o ich wyprawie, kwalifikacjach moralnych i zawodowych. (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.”, w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku w magazynach: (...), na stronie 4 lub 5 lub 6 i (...), na stronie 7 lub 8 lub 9, pogrubioną czcionką Arial 12 koloru czarnego na białym tle, z odstępami 1,5 wiersza między wierszami, bez podziału na kolumny, w ramce koloru czarnego o szerokości 3 punktów typograficznych oraz w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, na okres 30 dni, na stronach internetowych (...) i (...) pogrubioną czcionką Arial 11 koloru czarnego na białym tle, z odstępami 1,5 wiersza między wierszami na stronie głównej, w ramce koloru czarnego o szerokości 3 punktów typograficznych (pkt 2); zasądził od pozwanych J. K. (O.) i (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. solidarnie na rzecz powódki E. K. kwotę 80 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 3); zasądził od pozwanych J. K. (O.) i (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. solidarnie na rzecz powoda D. K. kwotę 80 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 4). Sąd Okręgowy zakazał pozwanym J. K. (O.) i (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. publikacji i rozpowszechniania książki J. O. pt. (...),” (pkt 5); upoważnił powodów do opublikowania oświadczeń opisanych w pkt 1 i pkt 2 wyroku na wyłączny koszt pozwanych w przypadku niewykonania przez pozwanych obowiązków określonych w pkt 1 i 2 wyroku w terminie zakreślonym (pkt 6); oddalił powództwo w pozostałej części skierowane przeciwko pozwanym (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. (pkt 7); oddalił powództwo skierowane przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. (pkt 8); oddalił wniosek o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności wyrokowi w pkt 3 i 4 co do należności zasądzonych od pozwanej J. K. (pkt 9); zasądził od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz powódki E. K. kwotę po 480 zł od każdego z pozwanych, tytułem zwrotu części opłaty od pozwu dotyczącego roszczenia niemajątkowego (pkt 10); zasądził od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz powoda D. K. kwotę po 480 zł od każdego z pozwanych, tytułem zwrotu części opłaty od pozwu dotyczącego roszczenia niemajątkowego (pkt 11); zasądził od powódki E. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5777 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 12); zasądził od powoda D. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę (...) z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 13); zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy powodami a pozwaną (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. (pkt 14) oraz nakazał pobrać od powodów, każdego z osobna kwotę po 6000 zł na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem opłaty od oddalonej części powództwa o zadośćuczynienie (pkt 15).

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń.

Powodowie są małżeństwem znanych podróżników, wspinaczy górskich, dziennikarzy, fotografików i filmowców, współpracujących m. in. z redakcją pisma "N. G.", Telewizją (...) oraz mediami zagranicznymi. Powodowie prowadzili bloga internetowego na stronie wydawnictwa (...) pisali artykuły, robili zdjęcia, utrzymywali się z fotografii, podróżując pisali relacje do magazynów specjalistycznych. Dorobkiem powodów są liczne eksploracje i wyprawy alpinistyczne na całym świecie, za które to powodowie otrzymali wiele nagród przyznanych przez środowiska podróżnicze i alpinistyczne, m. in. nagrodę (...). Powodowie są autorami filmu dokumentalnego „(...)”, nakręconego w 2009 r. podczas wyprawy powodów na Grenlandię, który to film zdobył szereg prestiżowych nagród.

J. K. (O.) wraz ze swym mężem Z. K. wzięła udział w części wyprawy, w trakcie której była realizowana część zdjęć do filmu „(...)”, jednak ostatecznie nie wzięła udziału w tworzeniu tego filmu.

Ww. wyprawa powodów była jedyną Polską wyprawą na Grenlandię.

J. K. (O.) po powrocie z ww. wyprawy napisała książkę pt. „(...)”. Książka ta zawiera wiele szczegółowych informacji dotyczących cech oraz życia prywatnego i zawodowego bohaterów o imionach S. i L., które są tożsame z cechami i życiem prywatnym i zawodowym powodów. Opis i wygląd bohaterów książki także jest zbliżony do cech powodów. Książka odwołuje się ponadto do faktu przedsięwzięcia przez jej bohaterów konkretnej i rzeczywistej wyprawy na Grenlandię, wyprawy podobnej do tej, którą odbyli powodowie. W książce znajduje się też opis zdjęć i fragment tekstu z artykułu znajdującego się w magazynie "G.". K. S. miał wypadek i pół roku spędził w gipsie, miał dwie operacje – tak samo jak powód. K. L. chorowała na malarię w M. – tak samo jak powódka. K. L. została przedstawiona jako jedna z nielicznych kobiet otwierających wielowyciągowe drogi sportowe, zaś powódka jest praktycznie jedyną kobietą w Polsce, która to robi. K. L. skończyła Akademię (...), podobnie jak powódka. Ponadto miejsca, do których podróżowali ww. bohaterowie książki, są tożsame jak miejsca wypraw powodów. Ww. książka zawiera fragmenty wpisów skopiowane bez zgody powodów z prowadzonego przez nich w internetowego bloga. Ww. książka zawiera też cytaty z trailera filmu nakręconego przez powodów „(...)”.

Przedmiotowa książka była rozpowszechniana przez jej autorkę J. K. (O.) jeszcze przed jej oficjalną publikacją. Książka była promowana przez pozwaną w wywiadach medialnych oraz ulotkach i zapowiedziach. Ukazało się również mnóstwo artykułów prasowych i artykułów dostępnych na portalach internetowych dotyczących ww. książki.

Szereg wydawnictw zorientowało się w charakterze tej książki i odmówiło J. K. (O.) publikacji ww. książki, dostrzegając podobieństwa w książkowych bohaterach z powodami, będąc przekonanym, że wydanie książki byłoby nieetyczne. Wydawnictwa nie podjęły się wydania ww. książki także dlatego, że jej autorka raz wskazywała, że książka jest oparta na faktach, a innym – że jest fikcją literacką.

Przedmiotowa książka została wydana przez (...) Instytut (...) z siedzibą w K.. Jej premiera miała miejsce w sierpniu 2011 r. Książka była dostępna w sprzedaży w salonach sieci (...).

Przedmiotowa książka dotarła do szerokiego grona odbiorców zarówno w środowisku powodów, jak i poza nim. Osoby z grona wspinaczkowo-podróżniczego powodów oraz dziennikarze czytający książkę odnosili wrażenie, że czytają historię osób, które są im znane. Opis bohaterów książki w połączeniu z kontekstem ich wyprawy i innymi przedstawionymi okolicznościami został skojarzony z powodami oraz zorganizowaną przez nich wyprawą na Grenlandię. Zawarte zaś w książce prawdziwe fragmenty z życia powodów same w sobie umożliwiły dziennikarzom oraz osobom znajomym powodów jednoznaczną identyfikację bohaterów książki z powodami.

Reakcje czytelników po przeczytaniu książki były negatywne. Negatywne treści zawarte w książce dotyczące jej bohaterów, w których rozpoznano powodów, spowodowały, że została podważona uczciwość zawodowa powodów, co uruchomiło lawinę zarzutów pod ich adresem i wywołało negatywny stosunek do powodów, zostało podważone także zaufanie osób ze środowiska wspinaczkowego do powodów. Na forach internetowych pojawiły się wpisy, które miały

nieżyczliwy i oskarżający powodów charakter. Czytelnicy książki nie mieli wątpliwości co do negatywnych intencji autorki książki. W ich ocenie książka jest przesiąknięta nienawiścią i negatywnym stosunkiem do powodów.

W dniu 29 lipca 2011 r., w ramach promocji przedmiotowej książki, został przeprowadzony przez redaktor H. Z. na antenie Radia (...) wywiad z autorką książki J. K. (O.), podczas którego ww. redaktor wyraziła przypuszczenie, że książka jest „czymś więcej niż li tylko produktem inspiracji rzeczywistymi postaciami i zdarzeniami oraz, że może być rezultatem obsesji autorki”, za co skrytykowała autorkę ww. książki.

W Radio (...) miała się odbyć audycja poświęcona przedmiotowej książce, lecz ostatecznie, z uwagi na pojawiające się wątpliwości związane z charakterem ww. książki, audycja została odwołana.

Po kilku miesiącach od ukazania się przedmiotowej książki na skutek pojawienia się wielkiej fali krytyki oraz emocji wśród całego środowiska podróżniczo-wspinaczkowego powodów, pojawiły się kontrowersje i wątpliwości co do osiągnięć powodów i co do tego, czy powodowie faktycznie zdobyli wskazywane przez nich szlaki. Większość opinii była negatywna, zaś powodowie zaczęli być postrzegani w złym świetle. Na skutek uchwały delegatów (...) Związku (...) z 2011 r. zostały podjęte działania weryfikujące dokonania powodów. Ich celem było sprawdzenie, czy droga wytyczona przez powodów zwana (...) rzeczywiście istnieje, jaki ma charakter i stopień trudności. Komisja weryfikacyjna potwierdziła, iż droga istnieje i została przebyta przez powodów, lecz że jest ona o jeden stopień łatwiejsza niż ocenili to powodowie. W listopadzie 2011 r. odbyło się walne zebranie (...) Związku (...). Kapituła (...) przeprowadziła postępowanie w sprawie odebrania powodom przyznanej im nagrody środowisk górskich (...) za drogę (...) z uwzględnieniem poprzednich osiągnięć .

Okoliczność wydania książki i negatywne konsekwencje z tym związane odbiły się na życiu prywatnym powodów bardzo negatywnie, wiązało się to z pogorszeniem ich kondycji psychicznej i fizycznej. Powód stracił pracę w pismach branżowych, do których pisał. Z uwagi na to, że powodowie stracili zaufanie w oczach środowiska wspinaczkowego, część firm sponsorujących ich wyprawy przestało ich wspierać, nie chciała dłużej współpracować z powodami. Powodowie przestali być także zapraszani na festiwale .

Powodowie wezwali pozwany (...) Instytut (...) z siedzibą w K. za pośrednictwem poczty elektronicznej oraz listem poleconym do zaniechania publikacji i wprowadzania przedmiotowej książki do obrotu, podając, iż książka ta narusza ich dobra osobiste, jednak pozwane wydawnictwo nie zareagowało na prośbę powodów.

(...) S.A. niezwłocznie po otrzymaniu informacji odnośnie zakazu publikacji książki podjęli wszelkie konieczne działania mające na celu wstrzymanie sprzedaży i rozpowszechniania książki. Ostatecznie do momentu wycofania książki ze sprzedaży około 3.500 egzemplarzy zostało sprzedanych, a około 3.700 egzemplarzy jest zabezpieczone w magazynie.

Przedstawiony stan faktyczny ustalony został przez Sąd w oparciu o okoliczności bezsporne, a także na podstawie dokumentów złożonych przez powodów do akt sprawy. Dokumenty te Sąd uznał za autentyczne i wiarygodne, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości. Dowody te nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Tym samym, Sąd uznał, iż dokumenty te posiadają walor dowodowy stanowiący podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Za wiarygodne Sąd uznał dowody z zeznań niemal wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, tj. W. S., P. T., Ł. G., M. Z., M. W., G. G., A. S., A. D., W. K., J. R., H. Z., J. G. (1), P. D., A. U., S. W., P. X., A. P., T. H., B. P., A. W. (1), J. G. (2), A. W. (2), M. K., M. J., B. K., J. S. oraz A. B.. Podane przez ww. świadków depozycje, na okoliczność których świadkowie ci zostali przesłuchani, znalazły odzwierciedlenie w dokumentarnym materiale dowodowym oraz nie były kwestionowane przez strony postępowania. Przedstawione przez nich relacje tworzą logiczną i spójną całość, a Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań tych osób.

Sąd za niewiarygodne uznał jedynie zeznania świadka Z. K. z uwagi na to, że jako mąż pozwanej jest on osobą zainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W związku z powyższym w ocenie Sądu jego zeznania stanowią subiektywną relację. .

Sąd jedynie pośrednio oparł się na dowodzie z przesłuchań stron, tj. w takim zakresie, w jakim treść zeznań stron korelowała z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. Oceniając przesłuchanie stron Sąd miał na względzie to, że formułując swoje wypowiedzi każda ze stron zmierzała do korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a co za tym idzie, przedstawiona przez strony relacja nie była obiektywna.

W poczynionych ustaleniach Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanej, która twierdziła, że intencją napisania przez nią przedmiotowej książki nie było zaszkodzenie wizerunkowi powodów i naruszenie ich dóbr osobistych. Pozwana jako autorka przedmiotowej książki w pierwszej fazie postępowania twierdziła, że książka przez nią napisana jest fikcją literacką, później przyznała, że opiera się na faktach i dotyczy rzeczywistej wyprawy, w której wzięła udział wraz ze swoim mężem i powodami. Sąd nie dał wiary w pozytywne intencje pisarki, gdyż co innego wynika z pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności zeznań świadków, a także z samej lektury książki, z której aż bije nienawiść autorki do głównych bohaterów S. i L..

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i w części co do zadośćuczynienia w stosunku do pozwanej J. K. i (...) Instytutu (...) sp. z o.o.

Powodowie E. K. i D. K. dochodzili względem pozwanych J. K. (O.), (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i prawa do prywatności, które nastąpiło w wyniku publikacji i rozpowszechniania książki autorstwa pozwanej J. K. (O.) pt. „(...)”.

Zważyć należy, iż w sprawie niniejszej powodowie dochodzili ostatecznie roszczenia w postaci zasądzenia na rzecz każdego z powodów od pozwanych solidarnie wskazanej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia oraz opublikowania przez pozwanych wspólnego oświadczenia – przeprosin w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku na łamach dziennika „Gazeta (...)” oraz w magazynach „G.”, „N. T.” i (...) oraz w terminie jednego tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, na okres 30 dni, na następujących stronach internetowych: (...) lub (...) i (...)

Sąd przypomniał ogólne zasady: ochrony dóbr osobistych zawarte w art. 23 kc i art. 24 § 1 kc oraz związanego z powyższą regulacją ciężaru dowodu, obciążającego stronę pozwaną i zgodnie z art. 24 § 1 zd. 1 kc, dotyczącego braku bezprawności działania. Natomiast samo naruszenie zgodnie z art. 6 kc w zw. z art. 23 kc winni wykazać powodowie. Podobnie przesłanki art.448 k.c.

W sytuacji wykazania przez stronę naruszenia dobra osobistego przez określone zachowania pozwanego Sąd ocenia to zachowanie w aspekcie bezprawności działania. Przesłanka bezprawności działania jest ujmowana w kodeksie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II Cr 419/89 OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Sąd Najwyższy wskazał, iż do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku publicznego- tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy wskazania wymaga to, że w ocenie Sądu powodowie wykazali spełnienie przesłanek niezbędnych dla udzielenia im ochrony z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i prawa do prywatności. W pierwszej kolejności wskazania wymaga to, że powodowie są przede wszystkim podróżnikami, wspinaczami górskimi i alpinistami, a więc osobami, które powinny cechować się autorytetem oraz szczególnymi kwalifikacjami etycznymi, które zwłaszcza w środowisku górsko-wspinaczkowego winny cieszyć się dobrą sławą i zaufaniem.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej książce autorstwa pozwanej J. K. (O.), pt. „(...)” naruszone zostało dobre imię, cześć i prawo do prywatności powodów. W przekonaniu Sądu zasadne są twierdzenia strony powodowej, iż przedmiotowa książka, mimo zawartej na jej wstępie deklaracji o „fikcyjności”, została w rzeczywistości stworzona jako opowieść mająca zniszczyć reputację powodów w ich środowisku zawodowym. Zwrócić uwagę należy przede wszystkim na to, iż ww. książka zawiera wiele drobiazgowych informacji dotyczących wyglądu bohaterów i ich zawodu, opisów wielu realnych elementów z wypraw powodów, faktu przedsięwzięcia przez nich bardzo konkretnej i rzeczywistej wyprawy na Grenlandię oraz detali odnoszących się do ich życia prywatnego, które to szczegóły w konotacji z życiem realnym sprawiły, że czytelnicy, a zwłaszcza osoby ze wspinaczkowo-podróżniczego środowiska powodów, z łatwością rozpoznały powodów w bohaterach w/w. książki. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że książka dotyczy w rzeczywistości życia powodów jest fakt, że w ww. książce znajduje się opis zdjęć oraz fragment tekstu z artykułu dotyczącego wyprawy powodów a znajdującego się w magazynie ”G.. Ponadto podkreślenia wymaga, iż autorka zamieściła w przedmiotowej książce odniesienia do takich wydarzeń z życia książkowych bohaterów, jakie w rzeczywistości miały miejsce w życiu powodów, a które były znane osobom z otoczenia zawodowego powodów. Dla przykładu można podać, że książkowy S. miał wypadek, wskutek czego pół roku spędził w gipsie i miał dwie operacje – tak samo jak powód, książkowa L. chorowała na malarię w M. – tak samo jak powódka, nadto książkowa L. została przedstawiona jako jedna z nielicznych kobiet otwierających wielowyciągowe drogi sportowe, zaś powódka jest praktycznie jedyną kobietą w Polsce, która to robi, książkowa L. skończyła też Akademię (...) podobnie jak powódka. Zasadnym jest stwierdzenie, że już samo imię książkowej bohaterki L., utwierdza czytelnika jeszcze bardziej w przekonaniu, że ww. książkowa bohaterka może być utożsamiana z powódką. Ponadto miejsca, do których podróżowali bohaterowie książki, są tożsame jak miejsca wypraw powodów. Książka zawiera również fragmenty wpisów skopiowane bez zgody powodów z prowadzonego przez nich w Internecie bloga. Książka zawiera także cytaty z trailera filmu nakręconego przez powodów pt. „(...)”. W przekonaniu Sądu te wszystkie wyżej wskazane szczegóły z życia prywatnego i zawodowego powodów przypisane w przedmiotowej książce jej bohaterom sugerują czytelnikom, że książka w rzeczywistości nie stanowi powieści, fikcji literackiej, lecz dotyczy konkretnych ludzi – powodów.

Także przesłuchani w sprawie świadkowie pochodzący ze środowiska zawodowego powodów po przeczytaniu tej książki nie mieli żadnych wątpliwości, że jej treść dotyczy życia prywatnego i zawodowego powodów. W ocenie Sądu, wbrew depozycjom pozwanej J. K. (O.), przedmiotowa książka w sposób celowy została skonstruowana w taki sposób, aby zniszczyć życie powodów na każdym poziomie ich aktywności. Autorka tej książki, mimo że zawarła na jej wstępie wpis o tym, że książka ta stanowi fikcję literacką, jednocześnie zamieściła w niej tak szczegółowe opisy dotyczące życia prywatnego oraz zawodowego powodów, że czytelnicy, zwłaszcza z kręgu wspinaczkowego, utożsamiali książkowych bohaterów z powodami. Dodatkowo autorka tej książki, oprócz przedstawienia w niej unikatowych cech i wydarzeń wskazujących na to, że dotyczą one powodów, zarzuca książkowym bohaterom nielojalność i lekceważenie wobec ich partnerów zawodowych, przypisuje im same negatywne cechy. Zdaniem Sądu taka konstrukcja przedmiotowej książki, tj. połączenie przedstawienia negatywnych cech bohaterów z podaniem w niej wielu bardzo szczegółowych elementów z życia powodów, w istocie ma charakter pomówienia powodów o postępowanie i właściwości przypisane w książce jej bohaterom, co bez wątpienia godzi w ich reputację zawodową i niweczy cały dotychczasowy dorobek. Przedmiotowa książka niewątpliwie kwestionuje w odczuciu czytelnika kompetencje zawodowe i kwalifikacje etyczne powodów oraz naraża ich na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania uprawianej przez nich działalności.

W ocenie Sądu stwierdzić należy, iż w przedmiotowej książce powodowie zostali przedstawieni w zdecydowanie niekorzystnym świetle. Zdaniem Sądu dokonanie przez autorkę książki takiego zabiegu, tj. opisanie bohaterów książki w sposób wskazujący na to, że dotyczy ona powodów przy jednoczesnym przypisaniu tym bohaterom cech i zachowań ocenianych negatywnie w środowisku zawodowym powodów, nie było uprawnione. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu poprzez treści zawarte w książce pt. „(...)” naruszone zostały dobra osobiste powodów E. K. oraz D. K. w postaci ich dobrego imienia, czci i prawa do życia prywatnego. Treści przedstawione przez autorkę książki postawiły powodów w opinii publicznej w bardzo negatywnym świetle oraz wpłynęły na pojawienie się wątpliwości co do nieskazitelnego postępowania powodów i negatywne postrzeganie powodów przez czytelników, zwłaszcza pochodzących ze środowiska zawodowego powodów. Zwrócić należy również uwagę na to, że przedmiotowa książka spotkała się z szerokim odbiorem czytelników zarówno z grona wspinaczkowego powodów, jak też spoza niego.

Reakcje czytelników po przeczytaniu książki były bardzo negatywne, zaś negatywne treści zawarte w książce dotyczące bohaterów, którzy zostali zidentyfikowani z powodami, spowodowały, że została podważona uczciwość zawodowa powodów, co z kolei uruchomiło lawinę zarzutów pod ich adresem i wywołały negatywny stosunek do powodów. W ten sposób zostało podważone także zaufanie osób ze środowiska wspinaczkowego do powodów. Poza tym publikacja ww. książki pociągnęła za sobą szereg innych skrajnie niekorzystnych dla powodów zdarzeń – na forach internetowych pojawiały się niepochlebne wpisy dotyczące powodów, które miały niezyczliwy i oskarżający powodów charakter, na łamach gazet, magazynów specjalistycznych oraz w Internecie zaczęły pojawiać się artykuły poddające pod wątpliwość dotychczasowe osiągnięcia zawodowe powodów. Okoliczność wydania książki i negatywne konsekwencje z tym związane odbiły się na życiu powodów bardzo negatywnie, wiązało się to z pogorszeniem kondycji psychicznej i fizycznej powodów, powód stracił pracę w pismach branżowych, do których pisał, powodowie stracili zaufanie w oczach środowiska wspinaczkowego, część firm sponsorujących ich wyprawy przestało ich wspierać, nie chciało z powodami współpracować. Powodowie przestali być także zapraszani na festiwale. Jak wskazywali powodowie, sugestie zawarte w przedmiotowej książce wyrządziły im znaczną krzywdę. Wydarzenia związane z wydaniem oraz rozpowszechnieniem przedmiotowej książki spowodowały negatywne konsekwencje w życiu prywatnym i zawodowym powodów. Powodowie, a zwłaszcza powód, bardzo przeżyli całą tę sytuację. Towarzyszyło im dużo emocji, stres, zaś skutkiem stresu i napięcia, w jakim żyli powodowie, był negatywny wpływ na stan ich zdrowia.

Faktem jest, iż w toku postępowania pozwana J. K. (O.) powoływała się na prawo wolności wypowiedzi. Podkreślenia wymaga jednak to, że wolność wypowiedzi nie jest prawem bezwzględny. Podlega ono bowiem pewnym ograniczeniom i pociąga za sobą określone obowiązki i odpowiedzialność. W zakresie tych ograniczeń mieści się ochrona dobrego imienia i praw innych osób. Co istotne, między wolnością wypowiedzi a ochroną dóbr osobistych jednostki istnieje bardzo cienka granica. To, jak ta linia przebiega uzależnione jest od okoliczności danej sprawy i tego, kogo dotyczy. Granice dla ochrony swobody wypowiedzi tworzy omówiony już powyżej wymóg rzetelności działania, zachowania zasad dobrej sztuki dziennikarskiej i etyki zawodowej.

Pozwana J. K. mogłaby jedynie powoływać się na bezprawność swojego działania, czemu jednak nie sprostała, poprzez wykazanie, że zarzuty stawiane bohaterom książki, a w konsekwencji powodom, znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości, innymi słowami są prawdziwe. Jednym z celów autorki było podważenie osiągnięć zawodowych powodów, w szczególności wytyczenia drogi na Grenlandii. Zarzut ten nie potwierdził się. Komisja Weryfikacyjna (...) ustaliła, że droga istnieje, są ślady po wyprawie powodów. Komisja określiła, że droga jest o jeden stopień łatwiejsza od oceny dokonanej przez powodów, ale jest to ocena w dużej mierze subiektywna i może zależeć od warunków atmosferycznych. Podczas wyprawy powodów padał deszcz, natomiast podczas wyprawy weryfikacyjnej pogoda była bardzo dobra, nie padało.

Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż szereg wydawnictw zorientowało się w charakterze przedmiotowej książki i odmówiło jej autorce J. K. (O.) jej publikacji, dostrzegając podobieństwa książkowych bohaterów z powodami, będąc przekonanym, że wydanie książki byłoby nieetyczne. Wydawnictwa te nie podjęły się wydania książki także dlatego, że jej autorka raz wskazywała, że książka jest oparta na faktach, a innym – że jest fikcją literacką.

Biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu nie ulega zatem wątpliwości, iż powodowie w toku niniejszego postępowania wykazali, że poprzez opublikowanie i rozpowszechnianie książki pt. „(...)” autorstwa J. K. (O.), doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i prawa do prywatności.

Przechodząc natomiast do rozstrzygnięcia zapadłego w wydanym w niniejszej sprawie wyroku, zważyć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w sprawie o ochronę dóbr osobistych Sąd orzekający może zmieniać treść przeprosin żądanych przez powoda, stosownie do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego. Sąd może ingerować w treść oświadczenia, którego zadaniem jest naprawienie, na ile to możliwe, krzywdy wyrządzonej osobie, której dobra osobiste zostały naruszone i danie jej satysfakcji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. I CSK 543/15, Legalis nr 1537164). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2011 r., sygn. I CSK 334/10 (Legalis nr 422563): „Przepis art. 24 § 1 KC pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić

musi do wniosku, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu, czy uściślenie określonych sformułowań.”. Ocenie Sądu podlega również to, czy liczba oświadczeń pozwanego oraz miejsce i sposób ich publikacji jest odpowiednia do zakresu i sposobu naruszenia dóbr osobistych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. I CSK 540/12, Legalis nr 734584).

W związku z powyższym oraz mając na uwadze wynik przeprowadzonego w tej sprawie postępowania, Sąd doszedł do przekonania, że treść, forma i sposób opublikowania żądanych przez powoda przeprosin wymagały zmodyfikowania.

Po pierwsze, mając na uwadze omówioną powyżej zasadę indywidualnego ponoszenia przez pozwanych odpowiedzialności za naruszenie dobrego imienia, czci i prawa do prywatności powodów, Sąd orzekł o konieczności złożenia przez pozwaną J. K. (O.) i pozwanym (...) Instytut (...) odrębnych oświadczeń o przeproszeniu powodów E. K. i D. K. i na koszt każdego z nich z osobna, uznając, że forma taka będzie adekwatna do charakteru współuczestnictwa pozwanych (a nie odpowiedzialności solidarnej). Każdy z pozwanych odpowiada za swoje działanie bądź zaniechanie. Pozwana J. K. odpowiada za napisanie i spowodowanie wydania (upowszechnienia) książki, która w sposób bezprawny narusza dobra osobiste powodów. Pozwane Wydawnictwo za przygotowanie do druku, wydrukowanie i przekazanie do sprzedaży. Wydawnictwo (...) miało znaczący wpływ na to , w jakim kształcie książka ta trafi na półki księgarni. Przed podjęciem decyzji o druku pracownicy Wydawnictwa w pierwszej kolejności muszą przeczytać maszynopis i dokonać oceny dzieła. W porozumieniu z autorem mogą dokonywać zmian i ostatecznie decydują o kształcie książki, jej okładce i szacie graficznej. Mogą też odmówić wydania książki. Pozwane Wydawnictwo decydując się na wydanie książki (...) w sposób świadomy wzięli na siebie ryzyko ewentualnej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych .

Ponadto, Sąd przyjął, że treść przeprosin zaproponowana przez powodów jest zbyt szeroka. Z tego też powodu Sąd zmodyfikował treść przeprosin, dokonując ich uszczegółowienia co do konkretnych aspektów książki, naruszających dobre imię i cześć powodów. W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie co do treści przeprosin jako nieadekwatne i nieuzasadnione.

Sąd nie uwzględnił również w całości roszczenia strony powodowej co do miejsca publikacji przeprosin. Zważyć bowiem należy, iż jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I CSK 409/10 (Legalis nr 414649): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, oświadczenie o jego przeproszeniu powinno mieć taki sam potencjalny zasięg oddziaływania jak inkryminowana wypowiedź”. Mając to na uwadze, Sąd zobowiązał pozwaną J. K. (O.) i pozwanym (...) sp. z o.o. do opublikowania oświadczeń o przeprosinach jedynie w magazynach ”G.” i ”N. T.” oraz na stronach internetowych (...) i (...) a pozwanym Instytut (...) sp. z o.o. dodatkowo na jego stronie internetowej (...). W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo w zakresie przedstawionych powyżej żądań, uznając, że publikacja oświadczeń o przeprosinach również w pozostałych żądanych przez powodów źródłach będzie niecelowa, a poza tym nadmiernie , niewspółmiernie obciążająca pozwanych.

Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zasadność roszczeń majątkowych zależy od stwierdzenia naruszenia dobra osobistego.

Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, zatem zaistniały przesłanki do przyznania powodom odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednakże w ocenie Sądu żądana przez powodów kwota jest zbyt wygórowana . Przy ustalaniu tej kwoty Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności rozmiar krzywdy i negatywnych konsekwencji dla powodów wywołanych działaniem pozwanych. Kwota przyznanego zadośćuczynienia nie może być symboliczna i musi przedstawiać wymierną wartość. Z drugiej zaś strony nie może być nadmierna , a taką była żądana przez powodów kwota. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny , wobec czego jego wysokość nie może

stanowią zapłaty symbolicznej , lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy , ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu , że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001 III CKN 427 /00 LEX 52766).

Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, iż roszczenie to ma charakter fakultatywny i uzależnione jest od zaistnienia wielu czynników. Nie istnieje żaden wzór matematyczny , który mógłby stanowić podstawę wyliczenia kwoty zadośćuczynienia.

W tej sytuacji Sąd przyznał solidarnie od pozwanych J. K. (O.) i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz każdego z powodów kwotę po 80.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

Sąd uznając powództwo co zasady zakazał pozwanej J. K. (O.) i pozwanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. publikacji i rozpowszechniania książki autorstwa J. O. pt. „(...)”. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż książka jako całość wywoływała negatywny obraz powodów w oczach czytelników. Nie tylko w zakresie ich życia zawodowego ale i prywatnego. Trudno byłoby nakazać autorce eliminowanie z książki poszczególnych jej fragmentów czy też tworzenia erraty do książki , w której autorka czy Wydawca wskażą na konkretne cytaty , które są nieprawdziwe i naruszają dobra osobiste powodów. Dlatego Sąd uznał ,iż w książka „(...)” w tym kształcie , w którym się ukazała nie powinna być rozpowszechniana, co nie wyklucza jej ponownego wydanie po dokonaniu przez autorkę zasadniczych zmian , jeżeli uzna to za celowe. Należy mieć na uwadze także to ,że książka „(...)” nie zawiera zbioru wybitnych myśli i przemyśleń autora , które mogłyby stanowić jakies uniwersalne przesłanie dla szerokiej rzeszy czytelników, co uzasadniałoby interes społeczny w rozpowszechnianiu tej pozycji.

Sąd upoważnił także powodów do opublikowania oświadczeń (przepras) opisanych w pkt 1 i pkt 2 sentencji wyroku na wyłączny koszt ww. pozwanych na wypadek niewykonania przez nich ww. obowiązków w terminie określonym przez Sąd w wyroku.

Sąd oddalił powództwo skierowane przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., ze względu na brak bezprawności działania po stronie tego pozwanego. (...) S.A jest podmiotem , który zajmuje się sprzedażą między .innymi książek , płyt, prasy, filmów zabawek. Działa na podstawie umów z Wydawcami. W umowie z dnia 15 maja 2009r. pozwane Wydawnictwo (...) zobowiązało się wobec (...) S.A. , że towary zbywane kupującemu nie będą miały wad fizycznych i prawnych, w szczególności , że ich nabycie lub rozpowszechnianie nie będzie naruszało prawa osób trzecich. Pozwany (...). S.A. nie jest uprawniony do ani zobowiązany do weryfikacji treści kupowanych od Wydawczy produktów .. (...) przeciwieństwie do autora i wydawcy, dystrybutor nie ma i nie może mieć wpływu na treści zawarte w sprzedawanych produktach. Nie ma, w ocenie Sądu, podstawy prawnej do obciążenie tego pozwanego odpowiedzialnością za naruszenie przez autorkę i Wydawcę dóbr osobistych powodów. Należy się odwołać do przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo Prasowe. Zgodnie z art. 38ust 1 odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor , redaktor naczelny lub inna osoba , którzy spowodowali opublikowanie tego materiału ; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. Przepis ten wyłącza od odpowiedzialności cywilnej dystrybutora prasy. Trudno byłoby uznać, że np. (...) S.A. odpowiada za dystrybuowane za jego pośrednictwem treści każdego artykułu ze wszystkich dzienników, tygodników i miesięczników oraz książek , które oferuje klientom. Podobnie należy ocenić legitymację bierną (...) S.A. pod kątem odpowiedzialności cywilnej wobec powodów.

Na marginesie tylko należało zaznaczyć , iż pracownicy sieci (...) niezwłocznie po otrzymaniu informacji odnośnie zakazu publikacji przedmiotowej książki podjęli wszelkie konieczne działania mające na celu wstrzymanie sprzedaży i rozpowszechniania przedmiotowej książki

Sąd oddalił wnioski powodów o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności wyrokowi w zakresie pkt. 3 i pkt. 4 sentencji wyroku co do należności zasądzonych na rzecz powodów od pozwanej J. K. (O.), bowiem powodowie nie wykazali, aby występowała jakakolwiek przesłanka z art. 333§ 3 k.p.c. uzasadniająca ich żądanie.

O kosztach postępowania, które należą się pozwanemu (...) S.A. od powodów Sąd postanowił na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązania jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Natomiast co do rozliczenia kosztów postępowania pomiędzy powodami i pozostałymi pozwanymi Sąd, co do opłaty od pozwu od roszczenia niemajątkowego, rozliczył je odpowiednio do zakresu uwzględnionego powództwa, a w zakresie kosztów zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł (art. 100 k.p.c.)

Wobec tego, że brak jest w aktach sprawy dowodu uiszczenia przez powodów opłaty od powództwa o zapłatę, Sąd zobowiązał powodów do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa wskazanych w pkt. 15 kwot.

Apelacje od powyższego orzeczenia złożyli pozwani J. K. i (...) Instytut (...) oraz powodowie.

Pozwana J. K., zaskarżyła wyrok w części dotyczącej pkt 1,2,3,4,5,6, 10 oraz 11. Wyrokowi zarzucała naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego tj.: 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. poprzez ich błędną wykładnię, a następnie niewłaściwe zastosowanie;

2. przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny wszystkich (a nie jedynie wybranych) dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, a w efekcie tego poprzez przekraczające zasadę swobodnej oceny dowodów całkowicie dowolne i nieuprawnione a momentami wręcz błędne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie kwestii szczegółowo wskazanych w ppkt a, b, c, d, e, f, g, h, i, j (k. 2234-2236);

3. przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj.: naruszenie przepisu art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019 r.;

4. w postaci błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie za ustalone faktów, które albo nie miały miejsca, albo ich rzeczywisty przebieg lub treść i istota były inne niż w rzeczywistości;

5. przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj.; naruszenie art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez rzeczywisty brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej co w szczególności dotyczy dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną a których wynik przeczy twierdzeniom powodów.

6. nierozpoznanie istoty sprawy z przyczyn wskazanych i omówionych w uzasadnieniu apelacji.

W związku z powyższym pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów kosztów procesowych za I i II instancję ewentualnie w przypadku uznania, że nie rozpoznano istoty sprawy to o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany (...) sp. z o.o. w K. zaskarżył wyrok w pkt 2 i 6, w pkt 3 i 4 w pkt 5 w pkt 10 i 11 w zakresie odnoszącym się do tego pozwanego. Zarzucił Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 24 § 1 k.c.;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzeczności ustaleń faktycznych sądu z treścią materiału dowodowego w sposób szczegółowo wskazany w petitum apelacji (k. 2281- 2283);
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak wskazania i wyjaśnienia podstawy prawnej przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanych ad. 1 i 2 w zakresie zapłaty zadośćuczynienia;
4. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 448 k.c. w zw. art. 24 § 1 k.c.
5. naruszenie prawa materialnego, tj.: 24 par.1 k.c. art. 54 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.;

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów kosztów procesów.

Powodowie zaskarżali wyrok:

1. co do pkt 7 i 8 – w zakresie w którym dotyczą oddalenia powództw o zasądzenie solidarnie od wszystkich trojga pozwanych na rzecz każdego z powodów zadośćuczynień w kwotach po 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. co do pkt 3 i 4 – w zakresie w którym dotyczą oddalenia roszczeń odsetkowych powodów za okres od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku;
3. co do pkt 12, 13, 14 i 15.

Wyrokowi zarzucono naruszenie:

1. art. 38 ust. 1 Prawo prasowe w zw. z art. 37 i 7 ust. 2 pkt 4 tejże ustawy polegające na zastosowaniu tego przepisu pomimo tego, że jest on dla sprawy irrelevantny;
2. art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. polegające na przyjęciu, że na gruncie tych przepisów nie jest możliwa odpowiedzialność podmiotu sprzedającego książki naruszające dobra osobiste;
3. art. 448 k.c. polegające na przyjęciu, że kwota 80.000 jest odpowiednią w rozumieniu tego przepisu;
4. art. 455 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu przez sądzień odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku;
5. art. 233 § 1 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że zebrane dowody nie uzasadniają zasądzenia zadośćuczynień wyższych niż po 80.000 zł oraz, że „pracownicy (...) S.A. niezwłocznie po otrzymaniu informacji o zakazie publikacji książki podjęli wszelkie konieczne działania mające na celu wstrzymanie sprzedaży i rozpowszechnianiu książki”;
6. art. 98 § 1 k.p.c. art. 100 zd. 2 k.c. i 102 k.p.c. -polegające nie tylko na nie zasądzeniu na rzecz powodów kosztów postępowania, ale i obciążeniu powodów kosztami procesu.

W oparciu o powyższe powodowie wnieśli o zmianę wyroku poprzez:

1. dodatkowe zasądzenie od wszystkich pozwanych solidarnie na rzecz każdego z powodów kwot po 4.000 zł (łącznie 8.000 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; ewentualnie

2. ograniczenie zmiany wyłącznie do pkt 8 wyroku i zasądzenie od (...) S.A. na rzecz każdego z powodów po 4.000 zł (łącznie 8.000) z odsetkami ustawowymi od 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, ewentualnie;
3. objęcie (...) S.A. solidarnością w zakresie części obowiązku zapłaty zadośćuczynień o których mowa w pkt 3 i 4 wyroku, a mianowicie do kwot po 4.000 zł (łącznie 8.000 zł);
4. zasądzenie na rzecz powodów kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję;
5. uchylenie pkt 15 wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje pozwanych okazały się częściowo zasadne, jeżeli chodzi o niektóre zarzuty, w konsekwencji skutkowały zmianą zaskarżonego w wyroku w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Chybiony był zarzut pozwanej dotyczący nierozpoznania istoty sprawy, Sąd Okręgowy poczynił niezbędne ustalenia dotyczące jej materii oraz dokonał subsumpcji w płaszczyźnie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych. Mimo pewnej lakoniczności uzasadnienia orzeczenie w pełni poddaje się kontroli instancyjnej. Wywody faktyczne i prawne wymagały jedynie poniższego pogłębienia.

Sąd Apelacyjny generalnie podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jednakże z poniższą korektą i uzupełnieniem. Należało również nieco inaczej rozłożyć akcenty, jeżeli chodzi o ustalone okoliczności, co przy podzieleniu oceny prawnej Sądu I instancji co do zasady, przełożyło się nieco inną subsumpcję w zakresie oceny działań stron, a w konsekwencji wysokość rekompensaty krzywdy powodów.

Niniejsza sprawa, wytoczona na kanwie książki autorstwa pozwanej pt. „(...)” miała charakter wielowątkowy i bardzo złożony. Książka ta nawiązuje bezpośrednio do osób powodów, ich życia, osiągnięć alpinistycznych, a w szczególności kwestii zdobycia drogi na Grenlandii (...) oraz sporządzania ex post uzupełniającej dokumentacji tej wyprawy na odrębnym wyjeździe w towarzystwie m.in. pozwanej i jej męża. Pozwana początkowo w niniejszym procesie twierdziła, że powieść ma charakter fikcyjny, tak jak to podano też na jej wstępie/ książka str. 6 odwrot/. Ostatecznie jednak przyznała, iż powieść nawiązuje do rzeczywistych osób w postaci powodów. Niezależnie od tego jednak w książce jest tyle szczegółów z ich życia, przeszłości podobieństw, które trafnie wypunktował Sąd I instancji, iż nie mogło tu być żadnych wątpliwości. Dotyczy to w szczególności osiągnięć alpinistycznych powódki, powoda /zdobycie Hotelu (...)/, jego wypadku, wykształcenia i chorób powódki, jej brata etc. Powieść nawiązuje do ubioru powodów, np. zdjęcia powoda na okładce miesięcznika (...) nr (...)/ pismo w aktach, str. 275 książki/, opisując jego pozę, grymas twarzy i ubiór. Znajdują się tam też wyjątki z prawdziwego bloga powoda /str- 233/, czy cytaty z traileru jego filmu / od słów „Męczysz się całe życie” do słów „trudność” str. 85/. W konsekwencji nie jest to abstrakcyjna twórczość literacka, lecz powieść, która opisuje konkretnych, realnych ludzi i wydarzenia, w których brali udział, jednocześnie naświetlając ich charaktery, oceniając postawy i stanowiąc materiał krytyczny w tym przedmiocie. W konsekwencji może podlegać ona ocenie pod kątem naruszenia dóbr osobistych i bezprawności, a zatem również implikować odpowiedzialność pozwanej i wydawcy w tym zakresie.

Odnosząc się kompleksowo do zarzutów pozwanych należy w pierwszej kolejności wskazać, iż na tle problematyki sprawy i zagadnień opisanych w książce można wyróżnić dwa wątki: jeden nazwany na potrzeby niniejszej oceny „alpinistyczny”, dotyczący osiągnięć górskich powodów, w szczególności na Grenlandii, drugi - prywatny, dotyczący ich charakterów, sposobu postępowania, traktowania przyjaciół, wzajemnych relacji.

Jeżeli chodzi o kwestię pierwszą, tj. zdobycia drogi (...), to należy wskazać, iż ostatecznie jak zostało ustalone droga ta została zdobyta przez powodów, ale była dużo łatwiejsza. Skutkowało to odebraniem im nagrody alpinistycznej, tzw. (...), przyznawanej za szczególne osiągnięcia w zakresie wytyczenia i zdobycia nowej trasy. Sąd Okręgowy wprawdzie doszedł do takiego ustalenia, jednakże, jak się wydaje, zbagatelizował jego znaczenie, co trafnie podnosiła

pozwana. Należało jednocześnie podzielić zarzuty pozwanych, iż niezależnie od książki, przyznanie tej nagrody budziło wątpliwości, na tle relacji i postawy samego powoda /które to relacje budziły wątpliwości/, komentarzy też i ocen inny osób /internautów/, kontrowersji w samej kapitule, co wynikało z zeznań przesłuchanych świadków. Książka jednak stała się „katalizatorem” w tym przedmiocie, jak to określili św. T. H. / k- 1695 i nast./ . Okoliczności zdobycia trasy i stopnia trudności, jakie ją cechowały, spowodowały po przeanalizowaniu dokumentacji i sytuacji -odebranie powodowi tej nagrody. Implikowały też później zorganizowanie wyprawy sprawdzającej, która wprawdzie ostatecznie ustaliła, iż trasa rzeczywiście istnieje i została przez powodów osiągnięta, niemniej jednak jest ona o wiele łatwiejsza. W tym przedmiocie świadkowie nieco się różnią, jednakże czołowe postaci polskiego alpinizmu wskazują, iż: „ściana nie była tak pionowa”, „łuki umajone”, „nic godnego uwagi”/ św. A. P. k – 1632 i nast./, „droga nie zasługiwała na nagrodę środowiskową”, „nie ma pionowych odcinków”, „większość terenu jest połąką, nie wspinaczkowa”, „ciągu wspinaczkowego było 20, może 25%, poprzecinane łatwym terenem” /T. H. k-1695 i nast./, analogicznie też P. X./ k-1594 i nast./ . Członek (...) Związku (...) , kapitulu „1”, J. G. (2) zeznał, iż „ściana bardzo łatwa, jest pastwiskiem”, ściana nie warta „1” / k- 1710 i nast./ . Jednocześnie należy zauważyć, iż przekaz powodów, chociażby zawarty w artykułach ich autorstwa w miesięczniku (...) / nr (...), nr (...) wskazywał, iż powodowie „musieli zmierzyć się z kilkoma żywiołami na raz”, „realizowali niezwykłą wyprawę”, zdołali „wytyczyć nową, wielką drogę”, akcentował trudności, wywrotność kajaków, którymi trzeba było dotrzeć, lodowatą wodę, która jak wiadomo grozi śmiercią przy wywrotce, ekstremalne trudności ściany, szalejące żywioły, gdzie po zejściu ostatecznie zmęczonym powodowi, po 5 dniach tułaczki /niemal tygodniu/, tubylcy udzielali pomocy etc./ str. 23, 24 i nast. numeru z 2007 r., str. 21 numeru pisma z 2009 r. w aktach/.

Tymczasem droga nie tylko nie była wielkiego stopnia trudności /choć jak wskazywał świadek J. nie można się tam wycofać w każdym miejscu i jego zdaniem łatwo też nie było k- 1772 i nast./, ale można było ją przejść w dwa dni, co uczyniła w porównywalnym okresie pory roku ekipa sprawdzająca /zeznania A. B. k -1842 i nast./, której członek też wyraził pogląd , iż droga łatwiejsza oraz że było tam tylko jedno trudne miejsce/ /św. A. B. j/w/. Ponadto można było dopłynąć tam łodzią motorową z mieszkańcem wioski, nie trzeba było korzystać z wywrotnych kajaków. Z powyższym niestety koresponduje pewien brak zdjęć z tejże pierwszej wyprawy, co tłumaczono brakiem właściwego aparatu, złymi warunkami pogodowymi itp. W konsekwencji należało podkreślić, co zasadnie podnosiła strona pozwana, iż powodowie swoim zachowaniem w postaci relacjonowania przedmiotowej wyprawy naruszyli pewien niepisany ethos, jakim się cechowało środowisko górskie, wspinaczkowe, alpinistyczne, ale i też turystyczne w zakresie wspinaczki. Polegał on na tym , iż jeżeli ktoś relacjonował swoje wyczyny, to rzeczywiście w takim kształcie miały one miejsce, były prawdziwe. Nikt nie fantazjował, jeżeli chodzi o zakres, czy stopień trudności, jeżeli ktoś przeszedł określoną drogę, to rzeczywiście ona w opisywanym kształcie istniała. Wynika to nie tylko z zeznań świadków, ale też było powszechną, znaną zasadą w środowisku turystycznym. Jeżeli ktoś się powoływał, iż nawet turystycznie przeszedł eksponowaną trasę, np. w realiach (...) to tak było, nie oznaczało zaś, iż podkoloryzował trasę w dolinach, czy „zaliczył” przejście przez halę. Casus powodów spowodował, /a książka była katalizatorem, jak to określili św. T. H./, iż (...) Związek (...) wydał wytyczne i zaczął sprawdzać relacje, czego wcześniej nie praktykowano, bo nigdy nie było takiej potrzeby. W świetle powyższych rozważań działanie powodów należy ocenić negatywnie. Sprzeczne z dobrymi obyczajami panującymi w środowisku alpinistycznym i szerzej -turystyki wysokogórskiej było nie tylko mówienie nieprawdy, w tym przypadku przeinaczanie osiągnięć, ich podkoloryzowanie, aby wydawały się większe, ale też samo lansowanie się w sposób, który jest nieetyczny, bo wprowadza odbiorców w błąd, jak treść artykułu, jak i sama pozwana „ustawka” na okładce magazynu/ magazyn (...) /2009 w aktach/. Drugorzędny charakter miało wskazanie przebiegu rzeczywistej drogi. Istotnie ważne stawało się ładne zdjęcie, które niekoniecznie musiało być prawdziwe/ odbicie konstatacji w książce str.174/. W konsekwencji pozwana miała prawo takie postawy krytykować. Jednakże jej krytyka poszła zdecydowanie za daleko. Mogła ona napisać krytyczny reportaż, czy artykuł, w którym przedstawiłaby swoje wątpliwości co do drogi powodów, w świetle okoliczności, które widziała podczas wyprawy, odbywającej się ex post, a mającej dokumentować tę pierwszą, gdzie zdjęcia wykonywano także w innych miejscach /mających udawać te pierwsze/. Mogła postulować sprawdzenie ich wyczynów, zgłosić formalną petycję w tym przedmiocie do władz (...) Związku (...). Mogła zakwestionować rzetelność ich zdjęć i postulować sprawdzenie tej kwestii, skoro zarzucała im przerabianie, przekręcanie /”kaszlikowanie”/, czy też robienie w innym, dużo łatwiejszym miejscu. Natomiast krytyka powodów w ramach wątku alpinistycznego w książce idzie dalej, w ogóle kwestionując zdobycie drogi, prawdziwość ich osiągnięć i nazywa ich oszustami /str.140, str.174, str. 199 książki, 200, 243/ . W rozmiarze,

natężeniu i zakresie jest nieuprawniona. Oceny tej nie zmienia nawet danie wiary pozwanej i jej mężowi, Z. K., co do przebiegu wyprawy, w której brali udział, w szczególności co do skupienia się powodów na reżyserii zdarzeń z poprzedniej wyprawy / (...)/ i robieniu zdjęć ex post w innych, łatwiejszych wspinaczkowo, miejscach, co mogło budzić wątpliwości. Oczywiście w środowisku alpinistycznym jak się wydaje lepiej są widzialne osoby, które przeszły tradycyjną drogę kariery wspinaczkowej, zaczynały od Tatr, tzw. „Betlejemki” / chatki w której zamieszkiwali adepci/, Alp itd.. Powodowie kształtowali swoje umiejętności również na wyczynach sportowych nieco innych, niemniej jednak nie można dezawuować ich realnych osiągnięć, co pozwana również w powieści czyni. Jednocześnie wolność wypowiedzi, na którą się powoływała, jak również podnosił to drugi pozwany, nie upoważnia do krytyki idącej zbyt daleko, niemającej w takim zakresie swojej podstawy w faktach, która nie pozostaje w związku z tym też w interesie społecznym.

Żaden interes społeczny nie stał również za przedstawieniem w książce drugiego wątku, prywatnego. Powód jawi się w nim jako osoba egoistyczna, zarozumiała, apodyktyczna, skupiona wyłącznie na własnych potrzebach, wulgarna, nieżyczliwa, nie zważająca na uczucia i potrzeby przyjaciół, współtowarzyszy, czy nawet potrzeby seksualne własnej żony /str.12,13,51,53 86,88,103,148,158,167,169, 234, 236/. Powódka, jako bezwolna, uległa i uczestnicząca w „teatrze” wokół siebie, który tworzył jej mąż. Pozwalająca na jego niewłaściwe zachowania względem kolegów, w tym swojej najlepszej przyjaciółki /pозwanej/, jak i swojej osoby. Charakterystyka postaci, ich charakterów, zachowań jest wyłącznie jednostronna i negatywna. Rzadko w książce, czy w filmie występują postacie tak negatywne, jak powodów przedstawiła pozwana. Z reguły nawet negatywni bohaterowie stanowią jako osobowości zespoły cech, wśród których znajdują się również pozytywne. Oczywiście nawet z przekazów formułowanych przez powodów, jak wspomniane artykuły w miesięczniku (...) przebija niestety obraz osób zarozumiałych, piszących o sobie samych w takiej narracji pełnej podziwu, niejako skupiających się bardziej na lansowaniu swoich osiągnięć, wyglądu, ubioru, niż innych kwestiach, bardziej merytorycznych. Również powód przedstawia siebie jako osobę twardą, ale zarazem wręcz bezduszną, nieinteresującą się żoną, płynącą w kajaku obok/”chciałem na nią zaczekać, ale ona prawie stoi w miejscu”- str. 24 nr (...)/, choć wiadomo było, że wywrotka grozi śmiercią, zakładając, że powodowie rzeczywiście dopłynęli tym szlakiem kajakami, a nie motorówką kierowaną przez tubylca. Również, aby być bardziej autentycznym, powód w charakterze wykrzyknika, względnie przecinka, zamieszcza słowa na K, mające podkreślić dramatyzm sytuacji. Oczywiście wielu ludzi /większość/, używa przekleństw w różnych sytuacjach, powodujących wzrost emocji, czy frustrację. Jednakże czym innym jest używanie takich form ubarwiających wypowiedzi w zaciszu domowym, czy w innych sytuacjach / trudnych/, jeżeli nikogo się nie obraża, czym innym w opisie przygód, które czyta cały przekrój publiczności, i niektórych może taki sposób ekspresji razić. Jest to kwestia pewnego szacunku do publiczności, odbiorców etc. Powyższe wskazuje niestety, iż niektóre przynajmniej, wrywkowo analizowane aspekty bohatera powieści, którego prototypem był powód miały swoje podstawy w rzeczywistości. Jednakże pozwana nie miała żadnego interesu, aby o tym pisać w powieści, poza wyartykułowaniem własnych krytycznych emocji z tym związanych. Lecz to nie usprawiedliwia tego typu krytyki, wyrażonej publicznie. Innymi słowy nie istniał żaden ważny interes społeczny, aby przedstawiać obydwójce powodów w takim świetle, jak to uczyniono w powieści. W tej sytuacji irrelewantne jest, czy niektóre cechy przedstawiono trafnie, czy też całość charakterystyki jest konfabulacją, czy wręcz odwrotnie. Również sceny z życia prywatnego, w tym sceny seksu /np. str.234, str.236/, które jak tłumaczyła pozwana, były fikcją, naruszają nie tylko dobre imię powodów, ale ich prawo do prywatności, albowiem łączą się w jedną spójną całość jako charakterystyka ich, jako rzeczywistych osób. Jednocześnie czytelnik, a zwłaszcza mniej wyrobiony, nie będzie w stanie oddzielić tych wszystkich wątków od siebie, przypisując je realnym postaciom, które stanowiły pierwowzory bohaterów. Okoliczność, iż część innych faktów z życia prywatnego powodów była publicznie znana, nie zmienia tej oceny.

Niczemu, poza poniżeniem powoda, jak i w dalszym toku sprawieniu przykrości powódce, nie służyło też np. opisywanie choroby jej brata / str.88/, który z pozwaną nie miał nic wspólnego. W konsekwencji w tym zakresie, tj. przy wątku prywatnym, brak jakichkolwiek okoliczności egozoneracyjnych, które można było częściowo rozważać przy wątku alpinistycznym. Już ubocznie należy zauważyć, iż jeżeli pozwana miała zastrzeżenia do postawy powódki, czy też charakteru powoda, względnie innych kwestii z ich życia prywatnego, winna mieć odwagę wyłożyć im to w cztery oczy, nie było żadnych okoliczności uprawniających ją do publicznego opisywania tych zagadnień. Oczywiście

pozwana miała prawo do swoich własnych emocji/ które zaczęły się od podziwu, a skończyły na pogardzie/ na tle osób powodów, ich postaw, lansowania sukcesu, a zarazem jak się okazało stosowania pewnej dozy konfabulacji, niemniej jednak winna je artykułować w sposób bardziej wyważony, nie naruszający dóbr tych osób, względnie zasad uprawnej krytyki. Pozwana jak wykazano wyżej, te zasady przekroczyła.

Podsumowując ocenę prawną i w konsekwencji odnosząc się do zarzutów materialnoprawnych apelacji, należało stwierdzić, iż niewątpliwie doszło poprzez napisanie i opublikowanie spornej powieści do naruszenia dóbr osobistych powodów, którzy zostali w niej przedstawieni z jednej strony jako oszuści zawodowi, z drugiej strony jako osoby o fatalnych charakterach, niewłaściwie zachowujący się z życia prywatnym. W konsekwencji prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż doszło do naruszenia czci/ w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym/ powodów oraz ich prawa do prywatności w rozumieniu art. 23 k.c. Pozwana przekroczyła zasady dozwolonej krytyki, przy czym w zakresie wątku alpinistycznego, krytyka została posunięta do zbyt daleko idących zarzutów, co spowodowało ocenę, iż w takiej formie nie była już oparta na faktach i nie pozostawała w interesie społecznym, natomiast w zakresie wątku prywatnego – brak było zarówno interesu społecznego, jak jakichkolwiek okoliczności egzoneracyjnych. W konsekwencji prawidłowo Sąd I instancji zastosował środki restytucji niemajątkowej określone w art. 24 § 1 k.c. Z uwagi na przekroczenie zasad dozwolonej krytyki brak jest podstaw do przyjęcia i z zastosowanie w tym przypadku art. 24 § 1 k.c. narusza wolność wypowiedzi, o której mowa w art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 54 ust. Konstytucji.

Jednocześnie z uwagi na fakt, iż książka wykorzystuje, używa bezprawnie jako całą swoją tkanę, materiał z którego została skonstruowana, sylwetki realnych osób /powodów/, ich życie, przeszłość, wizerunki, niektóre zachowania w całej swojej treści od początku do końca, rysując ich obraz negatywny niemal na co do drugiej stronie, zaś elementy narracji są ze sobą wzajemnie powiązane, nie było możliwe wskazanie fragmentów, których usunięcie spowodowałoby brak dalszych naruszeń, co postulował pozwany w apelacji. Pozostałby wówczas niemal jedynie słowniczek terminów alpinistycznych. W konsekwencji zasadnym i jednocześnie jedynym możliwym rozwiązaniem w tej konkretnej sytuacji, był zakaz publikacji i rozpowszechniania książki na przyszłość, orzeczony na podstawie art. 24 § 1 k.c.

Jednakże rację mieli pozwani, co szczególnie akcentował w apelacji wydawca, iż należało inaczej ocenić związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy negatywnymi implikacjami, które spotkały powodów, w środowisku a publikacją . Skoro krytyka powodów w środowisku alpinistycznym nie wynikała wyłącznie z przyczyn leżących po stronie publikacji, lecz była wynikiem również innych wskazanych wyżej okoliczności, a książka była tylko jedną z przyczyn, przy czym okazało się ostatecznie, iż powodowie nie zasłużyli na przyznaną nagrodę, która im odebrano, to również nie można wyłącznie z książką łączyć ostracyzmu środowiskowego, który ich spotkał. W konsekwencji kwestie dotyczące utraty pracy powoda w pismach branżowych, wycofanie się sponsorów ze wsparcia działalności powodów, czy też nieobecności powodów na festiwalach, nawet jeżeli je łączyć z tym ostracyzmem wynikały z całego splotu okoliczności, które postawiły powodów w negatywnym świetle, z których książka była jednym z nich. Ponadto jeżeli chodzi np. o współpracę powoda z miesięcznikiem (...) to została zakończona według jego redaktora , przesłuchanego w charakterze świadka, z przyczyn stosowania szantażu przez powoda. Ponadto powodowie swoim niewłaściwym postępowaniem w zakresie relacji swoich osiągnięć wysokogórskich, ich wyolbrzymianiu, niejako sprowokowali krytykę pozwanej w tym zakresie, która została wywołana niezgodą na konfabulację w kwestiach relacji alpinistycznych i przyczyniła się w konsekwencji do zmiany trybu ich sprawdzania na przyszłość, choć niestety została posunięta z daleko, co wskazano wyżej. Mając powyższe okoliczności na uwadze, jak również dyskomfort, jaki publikacja wywołała u powodów, zarzucając w ogóle oszustwo w sferze zawodowej, jak i niewłaściwe postępowanie w sferze prywatnej, Sąd Apelacyjny uznał , iż adekwatnymi sumami w zakresie zadośćuczynienia w rozumieniu art. 448 k.c. będą sumy po 30 000zł. Implikowało to zmianę wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w sentencji Odpowiedzialność pozwanych jest solidarna na podstawie art. 38 ust. 1 Prawa prasowego/ stosowanego per analogiam do publikacji książkowej/. W pozostałej części apelacji pozwanych jako niezasadne na podstawie art. 385 k.p.c. podlegały oddaleniu.

Z wyżej wskazanych przyczyn apelacja powodów była bezzasadna odnośnie podwyższenia zadośćuczynienia w stosunku do pozwanych J. K. i (...) Instytutu (...). Natomiast w zakresie pozwanego (...) Sąd Apelacyjny podzielił wywody Sądu I instancji i nie znalazł podstaw do prawnych do obarczenia tego pozwanego odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych w książce. Stosując art. 38 ust. 1 Prawa prasowego/ nawet per analogiam do publikacji książkowej/ dochodzi się do wniosku, iż ustawodawca nie przewidział odpowiedzialności dystrybutora, sklepu, kiosku za treści znajdujące w sprzedawanych tam publikacjach. Niezależnie od tego należy zauważyć, iż (...) nie zwłocznie po zapoznaniu się z treścią postanowienia zabezpieczającego z dnia 6 września 2011 r., jako skierowanego do tego podmiotu, podjął działania zmierzające do jego wykonania. Książkę nie zwłocznie wycofano ze sprzedaży. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstawy prawnej do formułowania odpowiedzialności tego pozwanego za dobra osobiste powodów.

Jeżeli chodzi o odsetki od roszczenia o zadośćuczynienie, z uwagi na wątpliwości dotyczące jego wysokości, Sąd Apelacyjny uznał, iż zostało ono ustalone, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, dopiero w jego wyroku, co czyni zasadnym przyjęcie, iż odsetki będą się należały od daty uprawomocnienia się wyroku, co orzekł Sąd I instancji. Nie zasługiwały również w świetle omówionych okoliczności faktycznych sprawy żądania powodów całkowitego zwolnienia od kosztów, w tym opłat sądowych, jak i modyfikacji orzeczeń kosztowych Sądu I instancji, za wyjątkiem zwolnienia od opłat ponad kwoty wskazane w pkt. 15 wyroku Sądu I instancji. Brak było też podstaw do nieobciążania powodów kosztami postępowania w rozumieniu art. 102 k.p.c., powodowie winni dostosować rozmiar swoich roszczeń do całokształtu okoliczności sprawy. W związku z powyższym apelacja powodów na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna podlegała oddaleniu, koszty postępowania apelacyjnego rozliczono pomiędzy powodami a pozwanymi ad. 1 i 2 na podstawie art. 100 k.p.c., zaś pomiędzy powodami a pozwanym ad 3 na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.